

29^o kwietnia
czwartek

763

1869^r

Dobrze, dobrze, dobrze Przemysła
i natychmiast napisali —
Z listu Pani D. P. Rempke widzi
i były wymiasty — Ten sympto-
mat wyraża się Petenowi naj-
gorsszym, bo już w strumieniu
z mąsgiem. Mówi i na to
trzeba środków energetycznych
nie tracić chwili czasu —
wszystko co się ratować może —
Telegrafowaliśmy pod jego okiem
i sawłoha ^{— naszy} jest najshuteczniej-
szym środkiem, i misbednym
jeżeli wymiasty się uspokoiły,
jeżeli nas już ich bardzo mało
wtedy wystoresy ~~się~~ wisypatona
na gorke — Petel mówi i cała kuracja

no tam salesy. - przytomose,
 nie dowodze podlug petua i maig
 nie thisty - a ratem mowie
~~co bolwie mowie moza dobtroy~~
~~treba miew swag swro enae~~
 nas jalbolwie jas'is wydawai
 moie nie sagroiony bandy sigs,
 nie mniej pneto obawiai sie
 treba bandy, i ciagle miew u-
 waga swrocony nas bronienie
 marze par des derivatifs. -
 Tak jistem swroona iu mi
 ledwo pisoi podobna. -
 Niech z jasiem malo rozma-
 wiaj, malo iu niego chodza -
 nie rozrozniaja go. - Moja
 Memoria luba -
 Perouitit ale curste
 listy beda wielkijm, d-

budziejstwem. Pece
 Inomie caluzis : stopy.